



Stanowisko do publikacji Gazety Krakowskiej z 3.02.2015

2015-11-30

Stanowisko Straży Miejskiej Miasta Krakowa wobec zmian w organizacji ruchu przy al. 3 Maja opisanych w artykułach „Polowanie strażników miejskich przy Błoniach” oraz „Blokadami w kierowców”, które ukazały się w Gazecie Krakowskiej 3.02.2015 roku.

O przygotowywanych zmianach mieszkańcy Krakowa byli informowani co najmniej od kilkunastu dni. Obszerna informacja na ten temat pojawiła się m.in. na stronie internetowej i Facebooku zarządcy drogi (Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu). Co więcej, Straż Miejska Miasta Krakowa włączyła się aktywnie w kampanię informacyjną. W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze przez trzy dni rozdawali kierowcom specjalne ulotki informujące o zbliżających się zmianach. Ulotki były również pozostawiane za wycieraczkami zaparkowanych aut. Zarzut jakoby nie dano czasu kierowcom na „przyzwyczajenie się do nowego oznakowania” jest więc nieprawdziwy.

Lektura wyżej wymienionych artykułów pióra Dawida Serfina i Marcina Karkoszy pozwala odnieść wrażenie, że autorzy popełnili teksty nie mające wiele wspólnego z obiektywizmem dziennikarskim. Stwierdzenia, jakoby strażnicy „urządzali polowanie” na kierowców czy „wykorzystywali okazję do zakładania blokad” po wprowadzeniu nowej organizacji ruchu przy al. 3 Maja są chwytliwe, lecz nie mające nic wspólnego z prawdą.

Warto podkreślić, że w akcję informacyjną dla mieszkańców włączyły się również niektóre media. Niestety w ostatnich wydaniach Gazety Krakowskiej próżno szukać publikacji o zmianach organizacji ruchu w rejonie Błoni. A szkoda, bo w ten sposób udało się na pewno dotrzeć do większego grona krakowian. Najwyraźniej pełnienie funkcji informacyjnej dla niektórych tytułów przestało być jednak już atrakcyjne. Redaktorzy Dawid Serafin i Marcin Karkosza w wielu fragmentach swoich tekstów z dużą swobodą, a nawet ignorancją posługują się pojęciami z zakresu ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Kłamliwe jest także sformułowanie, że strażnicy miejscy „nękali krakowian, zamiast ich pouczać”. Autor przed publikacją dysponował bowiem wynikami działań przeprowadzonych przez SMMK w pierwszym dniu nowej organizacji. Funkcjonariusze założyli 21 blokad na koła pojazdów jednak tylko w 2 przypadkach prowadzący zostali ukarani mandatami – kierowcy przyznali bowiem, że z premedytacją zostawili samochód mimo świadomości obowiązującego zakazu. Pozostali kierowcy zostali pouczeni. Nie sposób więc zgodzić się z tezą o wysokiej restrykcyjności prowadzonych działań.

Strażnicy miejscy w najbliższych dniach będą nadal prowadzić działania o charakterze prewencyjnym i informacyjnym. Trudno jednak oczekiwać od funkcjonariuszy, by nie reagowali w zdecydowany sposób wobec kierowców notorycznie lub w rażący sposób dopuszczających się naruszenia przepisów.